

Sygnatura akt XVIII C 74/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 11 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Szmytke

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Radzicka

po rozpoznaniu w dniu: 30 maja 2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa: **(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą P.**

przeciwko: **J. M., K. M.**

o: **zapłatę**

1. Umarza postępowanie w sprawie w zakresie zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty: 82.590,74 zł (osiemdziesiąt dwa tysiące pięćset dziewięćdziesiąt złotych 74/100) za okres od dnia: 11 kwietnia 2007 r. do dnia: 06 października 2011 r.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddała.
3. Zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę: 4.592,93 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

/-/ K. Szmytke

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 12 września 2012 r. do Sądu Rejonowego w Zielonej Górze M. B. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od pozwanych J. M. i K. M. kwoty 82.590,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2007 r. oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Uzasadniając wniesione powództwo wskazano, że powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł umowę na wykonanie robót budowlanych ze spółką (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.. Na mocy tej umowy powód zobowiązał się do wykonania przyłącza energetycznego do budynku hali produkcyjnej, położonego w G. przy ul (...). W tym czasie dzierżawcą tej nieruchomości była zaś spółka (...) sp. z o.o., która mimo że powód wykonał usługę wynikającą z zawartej umowy, nie dokonała zapłaty wynagrodzenia za wykonane prace. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27 października 2008 r. wskazana Spółka została zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda kwoty 82.590,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty. Z tego zobowiązania Spółka ta się jednak nie wywiązała, a prowadzone przeciwko niej postępowanie egzekucyjne zostało umorzone z uwagi na jego bezskuteczność. Powód zaznaczył, że pozwani na prawach wspólności ustawowej są właścicielami przedmiotowej nieruchomości, a w związku z tym ponoszą odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, o którym mowa w art. 405 k.c. Przedmiot umowy o wartości 82.591 zł nadal bowiem znajduje się na nieruchomości i czerpią oni z tego tytułu wszelkie korzyści i pożytki. Tym samym zdaniem powoda pozwani powinni uregulować na jego rzecz kwotę wynikającą z wyroku z dnia 27 października 2008 r. Jednocześnie powód wskazał, że pismem z dnia 29 września 2011 r. wezwał pozwanych do zapłaty, a w dniu 13 grudnia 2011 r. złożył wniosek o zawiązanie do próby ugodowej. Pozwani jednak nie stawili się na posiedzenie, a zatem nie doszło do zawarcia ugody (k. 2 – 6).

Postanowieniem z dnia 20 września 2012 r., sygn. akt I C 2023/12 Sąd Rejonowy w Zielonej Górze stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze (k. 29).

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2012 r. na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zawiesił postępowanie w sprawie (k. 47).

Pismem z dnia 24 maja 2013 r. pełnomocnik powoda poinformował, że powód prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe (...) został w trybie przepisów Kodeksu spółek handlowych przekształcony w spółkę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której zgodnie z art. 584² § 1 k.s.h. przysługują wszystkie prawa i obowiązki przedsiębiorcy przekształcanego. Podkreślono zatem, iż stroną powodową w niniejszej sprawie jest obecnie wskazana Spółka (k. 67 – 68).

Z uwagi na podanie prawidłowego adresu pozwanych postanowieniem z dnia 10 czerwca 2013 r. podjęto zawieszono postępowanie (k. 78).

Na rozprawie w dniu 08 października 2013 r. pełnomocnik pozwanych podniósł zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Zielonej Górze (k. 88 – nagranie k. 90).

Postanowieniem z dnia 08 października 2013 r., sygn. akt I C 551/12 Sąd Okręgowy w Zielonej Górze uznał się za niewłaściwy miejscowo i sprawę przekazał do Sądu Okręgowego w Poznaniu (k. 89).

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 08 października 2013 r. pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwani w pierwszej kolejności podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia. Wskazali, że roszczenie powoda związane jest z działalnością gospodarczą, a zatem ulega przedawnieniu w terminie trzyletnim. Skoro zaś powód żąda odsetek od dnia 11 kwietnia 2007 r., to uznał, że już w tym czasie roszczenie było względem powodów wymagalne. Pozwani podnieśli też, że zawezwanie do próby ugodowej nie zostało im doręczone, a zatem nie przerwało biegu przedawnienia. Zaznaczyli również, że prawa i obowiązki z umowy dzierżawy z (...) sp. z o.o. były kolejno przenoszone na inne podmioty. W związku z czym mieli podstawę od ewentualnego wzbogacenia. Przy czym pozwani podkreślili, że dokonują sukcesywnych rozliczeń z M. A. następcą (...) sp. z o.o. Dodatkowo w ocenie pozwanych po ich stronie nie nastąpiło wzbogacenie. Trafostacja uniemożliwia bowiem zagospodarowanie nieruchomości na inne cele niż prowadzenie działalności gospodarczej. Nadto powód nie wykazał wysokości ewentualnego wzbogacenia po ich stronie. Z ostrożności pozwani podnieśli zarzut braku legitymacji biernej wskazując, iż rozważenia wymaga kto jest właścicielem sieci energetycznej (k. 91 – 93).

Z kolei w piśmie z dnia 21 października 2013 r. pozwani podnieśli, że zgodnie z umową dzierżawy z (...) sp. z o.o. dzierżawca był uprawniony do dokonywania robót remontowo – budowlanych niezbędnych do przygotowania nieruchomości do prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Powołując się na art. 676 k.c. w zw. z art. 694 k.c. pozwani zaznaczyli, że w dniu 10 października 2013 r. zawarli porozumienie na mocy, którego dokonano wzajemnych rozliczeń dokonanych nakładów na przedmiotowej nieruchomości. Tym samym zdaniem powodów posiadali i posiadają tytuł prawny do ewentualnego wzbogacenia (k. 99 – 100).

W piśmie złożonym w dniu 23 października 2013 r. powód wskazał, że w związku z treścią odpowiedzi na pozew wnosi o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od pozwanych kwoty 82.590,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 07 października 2011 r. do dnia zapłaty, a w zakresie żądania odsetek od tej kwoty za okres od dnia 11 kwietnia 2007 r. do dnia 06 października 2011 r. cofa pozew oraz wnosi o umorzenie postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wbrew twierdzeniom pozwanych roszczenie nie uległo przedawnieniu. Stało się bowiem wymagalne z dniem 07 października 2011 r., a więc z upływem terminu wyznaczonego w wezwaniu z dnia 29 września 2011 r. Powód nie zgodził się także z twierdzeniem, iż wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie przerwał

biegu przedawnienia. Sąd Rejonowy bowiem stwierdził, że przeciwnicy nie stawili się prawidłowo zawiadomieni. Powód zaznaczył, że na korespondencji do nich kierowanej była adnotacja „nie podjęto w terminie”, a nie „adresat nieznanym” (k. 115 – 118).

W piśmie z dnia 04 lipca 2014 r. powód podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko co do braku przedawnienia dochodzonego roszczenia (k. 215 – 218).

Pozwani do wywodów powoda odnośnie terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia odnieśli się w piśmie z dnia 08 lipca 2014 r. (k. 223 – 225).

Na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r. pełnomocnik pozwany podtrzymując dotychczasowe stanowisko wniósł jednocześnie o zasądzenie kosztów zastępstwa według zestawienia kosztów, które załączył (k. 519 – zestawienie k. 513 – verte).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwani K. M. i J. M. byli i są na prawach ustawowej wspólności majątkowej małżeńskie właścicielami nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) (dalej również jako przedmiotowa nieruchomość). Na nieruchomości tej pozwany wybudował zakład produkcyjny i przez kilka lat zajmował się produkcją mebli tapicerowanych posiadając w tym czasie niezbędne do prowadzenia działalności gospodarczej przyłącze elektryczne. Następnie przedmiotową nieruchomość została wynajęta.

Dowód: odpis zwykły księgi wieczystej nr (...) (k. 13 – 17), zeznania pozwanego K. M. (protokół z +rozprawy z dnia 4 lutego 2014 r. – k. 138 – 140 – nagranie k. 142; protokół z rozprawy z dnia 30 maja 2017 r. – k. 517 – 519)

W dniu 19 stycznia 2006 r. pomiędzy PPHU (...), działającym za zgodą swojej żony J. M., a (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została zawarta umowa dzierżawy. Na mocy tej umowy wydzierżawiający począwszy od dnia 01 lutego 2006 r. oddał dzierżawcy do używania powierzchnię użytkową zabudowań wynoszącą 800 m² z przeznaczeniem na prowadzenie działalności produkcyjnej w branży spożywczej oraz grunt o łącznej powierzchni 0.25.92 ha, a stanowiący przedmiotową nieruchomość położoną w G. przy ul. (...).

Strony ustaliły, że czynsz dzierżawny będzie wynosić 6.500 zł miesięcznie plus podatek od towarów i usług, oraz że od 2007 r. czynsz ten raz w roku będzie podlegał waloryzacji na podstawie wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłoszonego przez GUS. Czynsz miał być płatny z góry do dnia 20 każdego kolejnego miesiąca na podstawie faktury doręczonej do 05 dnia każdego miesiąca, wraz ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w terminie płatności (§ 6 ust. 1 umowy).

W § 10 umowy strony uregulował kwestię ewentualnych napraw i nakładów, a także zasad ich dokonywania i rozliczania. I tak zgodnie z ust. 1 dzierżawca zobowiązał się do dokonywania własny kosztem i staraniem wszelkich napraw, które okażą się konieczne w związku ze zwykłym i bieżącym użytkowaniem przedmiotu dzierżawy. Pisemnej zgody wydzierżawiającego wymagało natomiast dokonanie wszelkich innych robót remontowo – budowlanych, szczególnie tych naruszających substancję budynku (ust. 2 § 10). W przypadku zaś rozwiązania umowy z winy wydzierżawiającego lub jego następców prawnych wydzierżawiający zobowiązany został do zwrotu dzierżawcy wszystkich poniesionych przez niego nakładów na ulepszenie przedmiotu dzierżawy podnoszących wartość uwzględniając ich stopień zużycia (§ 10 ust. 3). Zgoda wydzierżawiającego w myśl ust. 4 § 10 umowy nie dotyczyła przeprowadzenia robót remontowo – budowlanych niezbędnych do przygotowania nieruchomości do prowadzenia przez dzierżawcę działalności gospodarczej. Przedmiotowa umowa została przez strony zawarta na 10 lat począwszy od dnia jej podpisania.

Dowód: umowa dzierżawy (k. 105 – 111)

W dniu 30 stycznia 2007 r. pomiędzy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jako zamawiającym, a M. B. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe jako wykonawcą została zawarta umowa, której przedmiotem było wykonanie przyłącza energetycznego do budynku hali produkcyjnej położonej na przedmiotowej nieruchomości. W ramach tej umowy wykonawca zobowiązał się do wykonania:

- linii kablowej SN 15 KV 3xYHAKXs 1x70 mm² długości +/- 146 mb wraz z głowicami;
- słupa rozgałęźnego;
- złącza kablowego ZKtw-1Pp;
- stacji transformatorowej słupowej typu STSR 20/400 KK-2;
- tablicy pomiarowej bez urządzeń pomiarowych (liczników);
- montażu złącza i tablicy pomiarowej;
- pomiaru kabla. Nadto wykonawca zobowiązał się do obsługi geodezyjnej, odbioru z (...) załączenia linii i rozdzielnic pod napięcie oraz przywrócenia terenu do pierwotnego stanu (§ 1 ust. 1 umowy).

Wykonawca zobowiązał się do wykonania przedmiotu umowy z materiałów własnych według złożonej przez niego oferty (§ 6 ust. 1 umowy). Strony umowy ustaliły także, że na potrzeby wykonania zadania wykonawca zakupi używany transformator, który będzie zabudowany na słupowej stacji transformatorowej typu STSR 20/499 KK (§ 6 ust. 2 umowy), a nadto, że do wykonania zadania może on wykorzystać kabel XRUHAKXS 1x70/25 12/20

k V dostarczony przez zamawiającego, pod warunkiem jednak udokumentowania jego źródła pochodzenia przedstawiając odpowiednie atesty, a cena wynagrodzenia zostanie w takiej sytuacji umniejszona o kwotę w udokumentowanym źródle pochodzenia (§ 6 ust. 3 umowy).

Strony ustaliły, że za wykonanie przedmiotu umowy wykonawcy należne będzie wynagrodzenie w wysokości 90.000 zł netto powiększone o podatek od towarów i usług wraz z materiałem wykonawcy. Wysokość tego wynagrodzenia mogła ulec zmianie – umniejszeniu w sytuacji, kiedy wykonawca na potrzeby wykonania umowy zakupi używany transformator, bądź zwiększeniu w przypadku wykonania prac, które nie były objęte umową pod warunkiem wcześniejszego uzgodnienia z zamawiającym zarówno zakresu prac jak i wysokości dodatkowego wynagrodzenia (§ 9 ust. 1 umowy). Strony ustaliły też, że wszystkie płatności wynikające z umowy dokonane będą przelewem na podstawie faktury VAT na wskazane przez wykonawcę w fakturze konto bankowe (§ 9 ust. 2 umowy).

Przyłącze energetyczne w ramach zawartej umowy zostało wykonane, a w dniu 20 marca 2007 r. komisja powołana przez Dyrektora Zakładu (...) dokonała jego odbioru technicznego.

W dniu 20 marca 2007 r. wykonawca wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 109.800 zł z terminem płatności do dnia 10 kwietnia 2007 r.

Dowód: umowa z dnia 30 stycznia 2007 r. (k. 7 – 10 w aktach Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. IX Gc 459/07 w załączeniu do akt głównych), protokół odbioru technicznego z dnia 20 marca 2007 r. (k. 236 – 239), faktura VAT nr (...) (k. 21 w aktach Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. IX Gc 459/07 w załączeniu do akt głównych)

M. B. już w momencie rozpoczynania budowy przyłącza wiedział kto jest właścicielem nieruchomości, na której przyłącze to miało zostać wykonane.

Dowód: zeznania M. B. (protokół z rozprawy z dnia 30 maja 2017 r. – k. 516 – 517)

Z uwagi na fakt, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie zapłaciła wynagrodzenia za wykonanie przyłącza energetycznego, o którym mowa w umowie z dnia 30 stycznia 2007 r. i fakturze z dnia 20 marca 2007 r., pozwem z

dnia 20 września 2007 r. M. B. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od wskazanej Spółki kwoty 109.800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty.

Po rozpoznaniu wniesionego powództwa Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział IX Gospodarczy wyrokiem z dnia 27 października 2008 r., sygn. akt IX GC 459/07 zasądził od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz M. B. kwotę 82.590,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił, jednocześnie stosunkowo rozdzielając między stronami koszty procesu.

W uzasadnieniu wydanego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że z dokonanych ustaleń wynika, iż pozwany dostarczył powodowi kabel zakupiony za kwotę 27.209,26 zł, a zatem na podstawie § 6 ust. 3 umowy wysokość ustalonego przez strony wynagrodzenia w kwocie 109.800 zł brutto (90.000 zł netto) powinna ulec zmniejszeniu o wartość kabla. Z tego też powodu Sąd uwzględnił powództwo wyłącznie do kwoty 82.590,74 zł (109.800 zł – 27.209,26 zł).

Apelacja pozwanej Spółki od wyroku z dnia 27 października 2008 r. została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 22 stycznia 2009 r., sygn. akt I ACa 966/08.

Dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27 października 2008 r., sygn. akt IX GC 459/07 (k. 12 i k. 276), uzasadnienie wyroku z dnia 27 października 2008 r. (k. 277 – 304), wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 stycznia 2009 r., sygn. akt I ACa 966/08 wraz z uzasadnieniem (k. 305 – 313), zeznania M. B. (protokół z rozprawy z dnia 30 maja 2017 r. – k. 516 – 517)

M. B. złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Lesznie M. S. wniosek o egzekucję należności zasądzonej ww. wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27 października 2008 r. Ostatecznie postanowieniem z dnia 06 lipca 2009 r., sygn. akt KM 3077/09 wskazany Komornik z uwagi na uznanie, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. umorzył w całości postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Dowód: zeznania M. B. (protokół z rozprawy z dnia 30 maja 2017 r. – k. 516 – 517), postanowieniem z dnia 06 lipca 2009 r., sygn. akt KM 3077/09 (k. 18)

Do dnia dzisiejszego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie zapłaciła należności zasądzonej ww. wyrokiem z dnia 27 października 2008 r.

Dowód: zeznania M. B. (protokół z rozprawy z dnia 30 maja 2017 r. – k. 516 – 517), zeznania świadka M. A. (protokół z rozprawy z dnia 8 kwietnia 2014 r. – k. 159 – 163)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie wywiązywała się z płatności na rzecz pozwanych czynszu dzierżawnego wynikającego z umowy zawartej w dniu 19 stycznia 2006 r. Z tego też powodu już w 2008 r. jej wykonanie przejął na siebie prezes zarządu tej Spółki M. A. prowadzący działalność pod firmą (...). On też w okresie od dnia 10 grudnia 2008 r. do dnia 18 września 2009 r. miał zawartą umowę na dostarczanie energii elektrycznej do hali produkcyjnej na przedmiotowej nieruchomości. Kolejnym dzierżawcą przedmiotowej nieruchomości była (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i to ona w okresie od dnia 3 stycznia do dnia 30 czerwca 2011 r. miała zawartą umowę na dostarczanie energii elektrycznej do hali produkcyjnej na przedmiotowej nieruchomości.

W późniejszym czasie przedmiotowa nieruchomość nie była już przez nikogo wynajmowana czy dzierżawiona i tak jest do dzisiaj. Pozwany zamierz na przedmiotowej nieruchomości prowadzić działalność gospodarczą w formie przedszkola. Chce też zburzyć stojącą na niej halę. Pozwani nie korzystali nigdy z przyłącza, które zostało wykonane w ramach umowy zawartej w dniu 30 stycznia 2007 r. Nie mają też podpisanej umowy na dostarczenie energii elektrycznej na przedmiotową nieruchomość.

Dowód: pismo z dnia 9 czerwca 2014 r. (k. 187), umowa (...) wraz z załącznikiem (k. 195 – 201), umowa nr (...) wraz z załącznikiem (k. 202 – 210), zeznania świadka M. A. (protokół z rozprawy z dnia 8 kwietnia 2014 r. – k. 159 – 163),

zeznania pozwanego K. M. (protokół z +rozprawy z dnia 4 lutego 2014 r. – k. 138 – 140 – nagranie k. 142; protokół z rozprawy z dnia 30 maja 2017 r. – k. 517 – 519)

Pismem z dnia 29 września 2011 r. pełnomocnik M. B. powołując się na wyrok z dnia 27 października 2008 r. i nie zapłacenie przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością kwoty z niego wynikającej, a także to, że wskazana Spółka nie dzierżawi już nieruchomości położonej w G. przy ul. Swarzędzkiej 6, wezwał pozwanych do zapłaty wynikającej z tego wyroku kwoty w terminie do dnia 06 października 2011 r. W piśmie tym wskazano, że pozwani za zapłatę wskazanej kwoty odpowiadają na zasadzie bezpodstawnego wzbogacenia, o którym mowa w art. 405 k.c.

Przedmiotowe pismo zostało wysłane do pozwanych na adres: G., ul. (...), (...)-(…) S.. Mimo dwukrotnego awizowania nie zostało odebrane przez pozwanych.

Dowód: pismo z dnia 29 września 2011 r. wraz z dowodem nadania i kopertą (k. 19 – 23)

Wnioskiem z dnia 12 grudnia 2011 r. złożonym do Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu M. B. wezwał pozwanych do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 82.590,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2007 r. Również w tym wniosku jako adres zamieszkania pozwanych wskazano: G., ul. (...), (...)-(…) S.. Na posiedzenie, które odbyło się w dniu 27 marca 2012 r. pozwani nie stawili się. Nie doszło zatem do zawarcia ugody.

Dowód: wniosek o zawezwanie do próby ugodowej wraz z dowodem nadania (k. 24 – 27), protokół z posiedzenia z dnia 27 marca 2012 r. (k. 28)

Pismami z dnia 14 grudnia 2012 r. pełnomocnik M. B. ponownie wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 82.590,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2007 r., w terminie do dnia 21 grudnia 2012 r. Pisma te zostały skierowane na adres: ul. (...), (...)-(…) S..

Dowód: pisma z dnia 14 grudnia 2012 r. wraz z książką nadawczą (k. 57 – 62)

Na podstawie oświadczenia złożonego w dniu 28 lutego 2013 r. doszło do przekształcenia przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe (...) w spółkę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą P.. Spółka ta została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 30 kwietnia 2013 r.

Dowód: wydruk z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego (k. 69 – 74)

W dniu 10 października 2013 r. pomiędzy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jako dłużnikiem – reprezentowanym przez prezesa zarządu M. A., a K. M. i J. M. jako wierzycielami zostało zawarte porozumienie. W porozumieniu tym strony oświadczyły, że na mocy umowy dzierżawy z dnia 19 stycznia 2006 r. dłużnik był zobowiązany do zapłaty na rzecz wierzycieli tytułem czynszu kwoty 6.500 zł plus podatek VAT, która to kwota miała ulegać waloryzacji o stopień inflacji ogłoszony przez GUS. Dłużnik oświadczył także, że uznaje dług w stosunku do wierzycieli na kwotę 83.441 zł wynikającą z faktur z dnia: 08 stycznia 2007 r., nr 2/07, 07 lutego 2007 r., nr 19/07, 01 marca 2007 r., nr 31/07, 03 kwietnia 2007 r., nr 45/07, 04 maja 2007 r., nr 55/07, 01 czerwca 2007 r., nr 67/07, 03 lipca 2007 r., nr 83/07, 01 sierpnia 2007 r., nr 91/07, 04 września 2007 r., nr 104/07 i 01 stycznia 2007 r., nr 120/07. Strony oświadczyły również, że związku z brakiem zapłaty przez dłużnika opisanych należności dokonują wzajemnego rozliczenia części nakładów poczynionych przez dłużnika na nieruchomości będącej przedmiotem umowy dzierżawy, a polegających na zabudowie trafostacją. W związku z tym strony zaliczyły kwoty wynikające z ww. faktur na dokonanie rozliczenia za posadowione nakłady, przez co roszczenie wierzycieli o ich zapłatę i roszczenie dłużnika z tytułu zwrotu za poczynioną część nakładów umorzyły się wzajemnie.

Dowód: porozumienie z dnia 10 października 2013 r. (k. 148)

W piśmie z dnia 13 października 2013 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością stwierdziła, że granice własności urządzeń elektroenergetycznych zasilających obiekty w G. przy ul. (...) ustalone są na rozłączniku nr (...), co oznacza,

że wszystkie urządzenia od tego rozłącznika w kierunku instalacji odbiorcy należą do niego i stanowią jego własność. Do tych urządzeń zalicza się słupowa stacja transformatorowa oraz rozdzielnia.

Dowód: pismo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 13 października 2014 r. (k. 235)

Aktualna wartość stacji transformatorowej znajdującej się na przedmiotowej nieruchomości pozwanych bez transformatora wynosi 21.464,99 zł. Z kolei wartość samego transformatora wynosi około 6.000 zł – 7.000 zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego w dziedzinie instalacji elektroenergetycznych, tary i opłat za energię elektryczną oraz rozliczania kosztów robót elektrycznych inż. S. G. z dnia 10 listopada 2015 r. wraz załącznikami (k. 329 – 351) oraz wyjaśnieniami złożone przez tego biegłego na rozprawie w dniu 6 grudnia 2016 r. (k. 491 – 493 – nagranie k. 494)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów.

Strony nie kwestionowały prawdziwości i autentyczności powołanych powyżej dokumentów, a Sąd nie znalazł podstaw, aby ich moc podważać z urzędu. Pełnomocnik powoda wprawdzie wskazywał, że porozumienie z dnia 10 października 2013 r. zostało podpisane wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu, ale nie kwestionował tego, że strony, które je zawarły złożyły oświadczenie zawartego w jego treści. Wskazane porozumienie jako dokument prywatny, o który mowa w art. 245 k.p.c. stanowi zaś wyłącznie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Ostatecznie zdaniem Sądu treść tego dokumentu nie miała wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Zeznania świadka M. A. tylko częściowo okazały się pomocne dla dokonania ustaleń w niniejszym procesie. Świadek ten będąc prezesem zarządu (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przyznał, że Spółka ta nie zapłaciła żadnej kwoty zasądzonej wyrokiem z dnia 27 października 2008 r. Zeznania w tym zakresie były zbieżne z zeznaniami M. B.. Wskazany świadek zeznał też, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie wywiązywała się z umowy dzierżawy zawartej z pozwanymi, a także iż następnie przedmiotowa nieruchomość była dzierżawiona przez niego, a później przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zeznania świadka w tym zakresie korespondowały z zeznaniami pozwanego K. M. i dokumentami potwierdzającymi zawarcie umów na dostarczanie energii elektrycznej na przedmiotową nieruchomość. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka co do okoliczności w jakich miało dojść do podpisania przedmiotowego porozumienia z dnia 10 października 2013 r. W tym miejscu należy dodatkowo zaznaczyć, że co do okoliczności związanych z zawarciem przedmiotowego porozumienia Sąd nie dał wiary również zeznaniom pozwanego K. M.. Zeznania we wskazanym zakresie i to zarówno świadka, jak i pozwanego były niespójne i nie zostały poparte żadnymi dokumentami, na które osoby te się powoływały. Nie sposób nie dostrzec, iż przedmiotowe porozumienie zostało zawarte po ponad 5 latach od wymagalności wierzytelności, o których w nim mowa, a także po prawie 5 latach po tym jak (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przestała być już zgodnie z twierdzeniami świadka i pozwanego dzierżawcą przedmiotowej nieruchomości. Co więcej świadek z jednej strony zeznał, że nakłady zgodnie z umową dzierżawy miały zostać jak to określił „wymieszkane” i przejść na właścicieli (pозwanych) bez obowiązku rozliczeń. Z drugiej zaś strony twierdził, że rozmowy w sprawie rozliczeń objętych porozumieniem były prowadzone już od dłuższego czasu. Również zeznania pozwanego co do okoliczności związanych z zawarciem porozumienia były niespójne. Pozwany bowiem w żaden przekonujący sposób nie był w stanie wyjaśnić dlaczego do zawarcia przedmiotowego porozumienia doszło dopiero po wytoczeniu niniejszego powództwa co sam stwierdził na rozprawie w dniu 04 lutego 2014 r., dodając iż nie było jego celem korzystanie z przedmiotowego przyłącza. Z kolei na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r. stwierdził, że zawarł porozumienie, bo za późno wystąpił ze swoim roszczeniami o zapłatę zaległego czynszu, dodając, iż ma świadomość, że nakłady w przypadku braku płatności czynszu przechodzą na jego własność z samej umowy najmu. W pozostałym zakresie zeznania świadka M. A. nie były pomocne dla poczynienia istotnych dla niniejszej sprawy ustaleń.

Zeznania M. B. okazały się pomocne dla dokonania w niniejszej sprawie ustaleń wyłącznie w zakresie w jakim zeznał on, że: - już w momencie rozpoczynania budowy przyłącza miał wiedzę co do tego, kto jest właścicielem nieruchomości, na której przyłączy to zgodnie z umową zawartą z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością miał wykonać; jak również co do tego - że wskazana Spółka nie dokonała zapłaty wynagrodzenia za wykonanie tego przyłącza i to mimo

jej zasądzenia wyrokiem z dnia 27 października 2008 r., a następnie prowadzenia postępowania egzekucyjnego. Tylko we wskazanym zakresie zeznania te odnosiły się bowiem do faktów mających znaczenie dla sprawy, jak również nie zawierały ocen określonych okoliczności faktycznych.

Zeznania pozwanego K. M. poza wskazanymi powyżej okolicznościami związanymi z zawarciem przedmiotowego porozumienia Sąd uznał za wiarygodne i przydatne dla poczynienia ustaleń w niniejszej sprawie. Zeznania te w ogólnym zarysie były bowiem – na co już zwrócono uwagę – zbieżne z zeznaniami świadka M. A., a także dokumentami potwierdzającymi zawarcie umów na dostarczanie energii elektrycznej na przedmiotową nieruchomość.

Pisemna opinia biegłego w dziedzinie instalacji elektroenergetycznych, taryf i opłat za energię elektryczną oraz rozliczania kosztów robót elektrycznych inż. S. G. z dnia 10 listopada 2015 r. (k. 329 – 335), następnie uzupełniona w piśmie z dnia 22 lutego 2015 r. (k. 387 – 389), a także wzbogacona o wyjaśnienia złożone przez biegłego na rozprawie w dniu 06 grudnia 2016 r. (k. 491 – 493 – nagranie k. 494) okazała się przydatna w zakresie w jakim biegły wskazała jaka jest obecnie wartość stacji transformatorowej znajdującej się na przedmiotowej nieruchomości pozwanych oraz ile wynosi szacunkowa wartość samego transformatora. Przy czym trzeba zaznaczyć, iż ostatecznie opinia ta nie miała decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Należy podkreślić, iż opinia biegłego (art. 278 k.p.c.) czy instytutu naukowego lub naukowo – badawczego (art. 290 k.p.c.) podlega ocenie, jak każdy inny dowód, według art. 233 § 1 k.p.c. Specyfika oceny tego dowodu wyraża się jednak w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W istocie zatem ocena ta jest dokonywana w oparciu o takie kryteria jak: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., sygn. akt I CKN 1170/98, Lex nr 46096 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., sygn. akt V CKN 1354/00, Lex nr 77046).

Powód uwagi do opinii przedstawił w piśmie z dnia 24 grudnia 2015 r. (k. 356 – 357). Z kolei pozwani nie kwestionując opinii wnieśli jedynie o wezwanie pozwanego na rozprawę (pismo z dnia 11 stycznia 2015 r. – k. 383). Do uwag powoda biegły odniósł się w piśmie z dnia 22 lutego 2015 r. (k. 387 – 389), do którego zastrzeżenia powód złożył w piśmie z dnia 04 kwietnia 2016 r. (k. 415 – 416). Ostatecznie po złożeniu przez biegłego wyjaśnień na rozprawie w dniu 06 grudnia 2016 r. (k. 491 – 493 – nagranie k. 494) strony nie kwestionowały opinii biegłego, ani nie wnosiły o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Sąd zaś uwzględniając, iż strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników nie znalazł podstaw, aby dowód taki dopuścić z urzędu.

Wymaga jeszcze zaznaczenia, że na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r. pełnomocnicy stron jednoznacznie oświadczyli, że zostały rozpatrzone wszystkie złożone przez nich w sprawie wnioski dowodowe (k. 519).

Mając powyższe na uwadze Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. po cofnięciu pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 82.590,74 zł za okres od dnia 11 kwietnia 2007 r. do dnia 06 października 2011 r. (pismo z dnia 18 października 2013 r. – k. 115 – 118), domagała się ostatecznie zasądzenia na swoją rzecz solidarnie od pozwanych kwoty 82.590,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07 października 2011 r. do dnia zapłaty.

Podstaw dla dochodzonego roszczenia strona powód upatrywała w tym, że na podstawie umowy na wykonanie robót budowlanych zawartej w dniu 30 stycznia 2007 r. z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - jego poprzednik prawny wykonał na nieruchomości będącej własnością pozwanych na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej, przyłącze energetyczne. Za wykonanie tych robót wskazana Spółka, która dzierżawiła w tym czasie przedmiotową nieruchomość od pozwanych, nie dokonała zapłaty, mimo wydania przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 27 października 2008 r., sygn. akt IX GC 459/07 wyroku zasądającego od niej kwotę 82.590,74 zł. Egzekucja przeciwko wskazanej Spółce okazała się zaś bezskuteczna. Zdaniem zatem powoda pozwani bezpodstawnie wzbogacili się jego

kosztem, a kwota tego wzbogacenia jest równa kwocie jaka zasądzona została od przedmiotowej Spółki na rzecz poprzednika powoda.

Przed przejściem do zasadniczych rozważań należy w pierwszej kolejności wskazać, iż zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Pozew cofnięty w myśl § 2 powołanego artykułu nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego. Sąd cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia może uznać za niedopuszczalne tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie brak było podstaw do uznania, iż cofnięcie pozwu we wskazanym powyżej zakresie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Nie zaistniały zatem przesłanki, o których mowa w art. 203 § 4 k.p.c. Konsekwencją skutecznego cofnięcia pozwu w świetle art. 355 § 1 k.p.c. jest wydanie przez sąd postanowienia o umorzeniu postępowania. Z tych też przyczyn postanowieniem zawartym w pkt. 1 wyroku Sąd umorzył postępowania co do zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 82.590,74 zł za okres od dnia 11 kwietnia 2007 r. do dnia 06 października 2011 r.

Przechodząc do zasadniczych rozważań trzeba zaznaczyć, iż podstaw prawnych dla dochodzonego roszczenia powód upatrywał w przepisach regulujących instytucję bezpodstawnego wzbogacenia. Jak już bowiem wskazano zdaniem powoda pozwani wzbogacili się kosztem jego poprzednika prawnego, gdyż za wykonanie przyłącza energetycznego na nieruchomości będącej własnością pozwanych Spółka, która zamówiła wykonanie takiego przyłącza nie dokonała zapłaty mimo zapadłego prawomocnego wyroku.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przyjmuje się, że zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje w razie spełnienia następujących przesłanek: wzbogacenia, zubożenia, związku między wzbogaceniem i zubożeniem oraz braku podstawy prawnej wzbogacenia (por. Trzaskowski Roman. Art. 405. W: Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania. Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2013 r.).

Dla zastosowania art. 405 k.c. znaczenie ma zatem istnienie pewnego stanu obiektywnego w postaci wzbogacenia po jednej stronie i zubożenia po drugiej. Jednak między zubożeniem i wzbogaceniem musi zachodzić tego rodzaju zależność, aby można uznać, że są to dwie strony tego samego przesunięcia jakiejś wartości z jednego majątku do drugiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1968 r., sygn. akt I CR 448/68, Lex nr 6431; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r., sygn. akt V CSK 152/07, Lex nr 465613). Stosowanie art. 405 k.c. jest uzasadnione zatem zawsze wtedy, gdy istnieje pewien stan obiektywny w postaci bezpodstawnego wzbogacenia po jednej i zubożenia po drugiej stronie, przy czym między zubożeniem a wzbogaceniem zachodzi tego rodzaju związek, który upoważnia do stwierdzenia, że zubożenie jest funkcją wzbogacenia i na odwrót (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1999 r., sygn. akt I CKN 1128/97, Lex nr 1633815). Jeśli zatem dochodzi wprawdzie do wzbogacenia jednej osoby (osób) to, aby twierdzić, że jest to bezpodstawne wzbogacenie, należy równocześnie ustalić, że odpowiada mu zubożenie drugiej osoby. Innymi słowy, powstanie wzbogacenia będzie miało charakter bezpodstawnego wzbogacenia w rozumieniu art. 405 k.c. dopiero wtedy, gdy temu wzbogaceniu odpowiadać będzie zubożenie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., sygn. akt III PZP 6/13, Lex nr 1405276). Uzyskanie korzyści bez podstawy prawnej ma natomiast miejsce wówczas, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Odpadnięcie tak rozumianej podstawy przysporzenia już po uzyskaniu korzyści majątkowej otwiera drogę do dochodzenia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1998 r., sygn. akt III CKN 18/98, Lex nr 479355; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., sygn. akt IV CSK 302/08, Lex nr 477574).

Wymaga podkreślenia, że przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia nie określają terminu, w jakim nastąpić ma jego zwrot; nie można też w tym przypadku wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania. Zobowiązania to mają więc charakter bezterminowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt V CSK 421/13, Lex nr 1504855 i powołane tam orzeczenia). Zgodnie zaś z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Przy czym nie można pominąć, iż zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Z powołanego przepisu wynika zatem, że przedawnienie może rozpocząć bieg, mimo że roszczenie nie jest jeszcze wymagalne; decyduje bowiem możliwość podjęcia przez wierzyciela czynności warunkującej wymagalność roszczenia w najwcześniejszym terminie. Celem takiego rozwiązania jest uwolnienie dłużnika od pozostawania w niepewności przez nieograniczony czas co do swej sytuacji prawnej, skoro dokonanie czynności warunkującej wymagalność roszczenia zależy tylko od woli wierzyciela i może on podjąć tę czynność nawet po upływie bardzo długiego okresu od powstania zobowiązania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., sygn. akt III CZP 37/10, Lex nr 578583). Zasadniczo w orzecznictwie nie budzi też wątpliwości, że dla kwalifikacji roszczenia, jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c., a tym samym podlegającego trzyletniemu terminowi przedawnienia - nie ma znaczenia prawny charakter leżącego u jego podstaw zdarzenia. Tym samym może być ono czynnością prawną, czynem niedozwolonym lub jakimkolwiek innym zdarzeniem, nie wyłączając bezpodstawnego wzbogacenia czy korzystania z cudzej rzeczy bez podstawy prawnej. Istotny jest bowiem jego związek z działalnością gospodarczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2011 r., sygn. akt II CSK 80/11, Lex nr 1044001).

Na gruncie wskazanych przepisów w powołanej już uchwale Sądu Najwyższego z dnia 05 grudnia 2013 r., sygn. akt III PZP 6/13 stwierdzono, że to moment powstania zubożenia określa termin, w którym zubożony może najwcześniej podjąć czynności polegające na wezwaniu wzbogaconego do spełnienia świadczenia polegającego na zwrocie przedmiotu wzbogacenia.

Uwzględniając poczynione w niniejszej sprawie ustalenia, a także powyższe rozważania zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z bezpodstawnym wzbogaceniem pozwanych w rozumieniu art. 405 k.c. Jak wskazano powyżej między zubożeniem i wzbogaceniem musi zachodzić tego rodzaju zależność, aby można uznać, że są to dwie strony tego samego przesunięcia jakiejś wartości z jednego majątku do drugiego. Wprawdzie z dokonanych ustaleń wynika, że na nieruchomości będącej własnością pozwanych znajduje się przyłącze energetyczne przedstawiające określoną wartość majątkową, a które zostało wykonane przez poprzednika powoda, to nie można uznać, aby w rozpatrywanej sprawie zachodziła wzajemna zależność pomiędzy uzyskaniem korzyści majątkowej przez pozwanych, a uszczerbkiem majątkowym doznany poprzednika prawnego powoda. Poprzednik prawny powoda bowiem przedmiotowe przyłącze wykonał na zlecenie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, z którą łączyła go umowa zawarta w dniu 30 stycznia 2007 r. To ta Spółka nie zapłaciła wynagrodzenia za jego wykonanie i to mimo wydania przez tut. Sąd w dniu 27 października 2008 r. wyroku. Zubożenie nastąpiło zatem na skutek braku zapłaty za wykonanie przyłącza. Brak przedmiotowej zapłaty nie stanowił jednak o przysporzeniu po stronie pozwanych. Przysporzenie to nastąpiło bowiem na skutek poczynienia przez dzierżawcę nakładów na nieruchomości pozwanych. Nie można zatem uznać, że między zubożeniem i wzbogaceniem zachodzi wskazana powyżej zależność. Przesunięcia majątkowe nastąpiły zatem na skutek różnych i nie powiązanych ze sobą czynności. Nie ma zaś znaczenia czy nakłady poczynione na nieruchomość zostały i jak rozliczone między wydzierżawiającym, a dzierżawcą. Istotny jest bowiem sam brak wskazanej powyżej zależności. Jej wystąpienie jest natomiast warunkiem koniecznym do uznania, że w konkretnych okolicznościach faktycznych mamy do czynienia z bezpodstawnym wzbogaceniem, o którym mowa w art. 405 k.c. Nie sposób też pominąć, że powód w dalszym ciągu dysponuje tytułem wykonawczym przeciwko wskazanej Spółce (...). Odmienne od zaprezentowanego powyżej przyjęcie doprowadziłoby zatem do sytuacji w której powód z jednej strony mógłby w rzeczywistości tę samą należność egzekwować od wskazanej Spółki na podstawie umowy, z drugiej zaś od pozwanych na podstawie bezpodstawnego wzbogacenia.

Trudno jednak doszukać się podstaw prawnych dla takiej możliwości. Poza tym wymaga podkreślenia, że powód w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia wskazanej powyżej kwoty solidarnie od pozwanych. Przy czym nie wyjaśnił skąd solidarna odpowiedzialność pozwanych ma wynikać. Trzeba zaś zauważyć, iż zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. Można tylko domniemywać, że solidarnej odpowiedzialności pozwanych powód upatrywał w tym, że nieruchomości na której wykonał przyłącze należy do majątku wspólnego pozwanych jako współmałżonków. Trzeba zatem zaznaczyć, że Sąd podziela pogląd wyrażany w doktrynie i orzecznictwie, że przez pojęcie „majątek wspólny małżonków” należy rozumieć jedynie ogół praw należących do małżonków. Podkreśla się, że za przyjęciem takiego stanowiska przemawia w szczególności uregulowanie w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym odpowiedzialności obojga małżonków za długi. Zaliczenie długów do majątku wspólnego oznaczałoby stosowanie do nich, odpowiednio, przepisów o wspólności ustawowej. Długi takie stanowiąc odpowiednik praw przysługujących małżonkom, obciążałyby ich łącznie. Oboje małżonkowie byłiby współdłużnikami, jednakże zaspokojenia długu można by żądać od nich łącznie, a ich odpowiedzialność by musiała ograniczać się do majątku wspólnego. Takie ograniczenie wymagałoby jednak istnienia wyraźnego przepisu, którego ustawodawca w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym nie zawarł. Kodeks rodzinny nie zajmuje się sytuacją, w której dłużnikami są oboje małżonkowie, to zaś oznacza, że w takim wypadku będą miały zastosowanie odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego o odpowiedzialności współdłużników (zob. Rozliczenia majątkowe małżonków w stosunkach wzajemnych i wobec osób trzecich – Elżbieta Skowrońska - Bocian, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2013, s. 66 – 67; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 września 2013 r., sygn. akt I ACa 7/13, Lex nr 1430867).

Z przepisów ustawowych zawartych w k.c. czy w k.r.o. solidarność pozwanych nie wynika. O solidarności tej nie świadczy bynajmniej fakt, że przedmiotowa nieruchomość należy do majątku wspólnego pozwanych.

Zgodnie natomiast z art. 379 § 1 k.c. jeżeli jest kilku dłużników albo kilku wierzycieli, a świadczenie jest podzielne, zarówno dług, jak i wierzytelność dzielą się na tyle niezależnych od siebie części, ilu jest dłużników albo wierzycieli. Części te są równe, jeżeli z okoliczności nie wynika nic innego. Świadczenie w myśl § 2 powołanego artykułu jest podzielne, jeżeli może być spełnione częściowo bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości.

Powód w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia kwoty pieniężnej. Jednocześnie zaś przyjmuje się, że świadczenie pieniężne jest świadczeniem podzielnym. Tym samym w rzeczywistości powód dochodził od pozwanych świadczenia podzielnego, do którego znajduje zastosowanie powołany już art. 379 § 1 k.c. Pomijając zatem, iż z dokonanych ustaleń nie wynika, aby po stronie pozwanych wystąpiło wzbogacenie w kwocie dochodzonej przez powoda. Nie sposób bowiem podzielić zapatrywania powoda, aby o wysokości wzbogacenia pozwanych świadczyła wysokość zasądzonych na jego rzecz wynagrodzenia z umowy z dnia 30 stycznia 2007 r. To nawet uznanie, że w rzeczywistości zachodzi po stronie pozwanych bezpodstawne wzbogacenie, o którym mowa w art. 405 k.c., nie pozwalałoby Sądowi na uwzględnienie powództwa. Sąd bowiem stwierdzając istnienie roszczenia podzielnego w rozumieniu art. 379 k.c., nie może za powoda dokonać wyboru w jaki sposób ma być zaspokojona wierzytelność. Takie orzeczenie było by bowiem sprzeczne z art. 321 k.p.c., który uniemożliwia wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie (por. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 4 marca 2016 r., sygn. akt III Ca 213/16, Lex nr 2131029). Także zatem z tej przyczyny powództwo nie mogło zostać uwzględnione. Powód bowiem do zamknięcia rozprawy żądania zasądzenia wskazanej kwoty solidarnie nie zmienił.

Ze wskazanych powyżej przyczyn powództwo w zakresie podtrzymywanym do zamknięcia rozprawy podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt. 2 wyroku.

O kosztach Sądowych Sąd na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. orzekł w pkt. 3 wyroku. Powód w całości przegrał proces, a zatem to on powinien ponieść koszty niniejszego procesu. Na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r. pełnomocnik pozwanych przedłożył spis kosztów wnosząc jednocześnie o zasądzenie kosztów zastępstwa w wysokości potrójne stawki minimalnej.

Zgodnie z powołanym powyżej art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa stron.

W orzecznictwie przyjmuje się, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi zastępowanemu przez pełnomocnika będącego adwokatem czy radcą prawnym koszty jego przejazdu do sądu, jeżeli w okolicznościach sprawy były one niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2012 r., sygn. akt III PZP 4/12, Lex nr 1168758; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012 r., sygn. akt III CZP 33/12, Lex nr 1271621; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., sygn. akt IV CZ 109/12, Lex nr 1265575).

Odnosząc się do złożonego wniosku i spisu kosztów w pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd nie uznał, aby w niniejszej sprawie zachodziły okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie wynagrodzenia w stawce wyższej niż minimalna. Sąd nie podzielił bowiem zapatrywań pełnomocnika pozwanych, aby zasądzenie wynagrodzenia w stawce wyższej od minimalnej było uzasadnione nakładem pracy pełnomocnika. Ani bowiem ilość złożonych pism, ani ich treść nie świadczy o ponad przeciętnym nakładzie pracy. Nie można też uznać, iż sam czas trwania postępowania jest okolicznością uzasadniającą przyznanie wynagrodzenia wyższego niż minimalne. Tytułem wynagrodzenia pełnomocnika należało zatem uwzględnić wyłącznie kwotę 3.600 zł stanowiącą stawkę minimalną obliczoną zgodnie z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Nie wszystkie też z wydatków wskazanych w spisie kosztów zasługiwały na uwzględnienie. Sąd nie uwzględnił zatem kosztów noclegu przed rozprawą jaka odbyła się w dniu 07 października 2013 r. w Sądzie Okręgowym w Zielonej Górze. Rozprawa ta była bowiem wyznaczona na godzinę 13:00. W tych okolicznościach nic nie stało na przeszkodzie, aby pełnomocnik pokonał trasę między siedzibą swoje kancelarii, a siedzibą Sądu w dniu rozprawy. Wydatek na hotel nie był zatem w tych okolicznościach wydatkiem niezbędnym. Uwzględniony został więc tylko wydatek w wysokości 324,29 zł (388 km x 0,8358 zł) na dojazd na rozprawę w dniu 07 października 2013 r. Poza tym uwzględnieniu podlegały wydatki pełnomocnika na dojazd na cztery terminy rozpraw, tj. w dniach: 24 czerwca 2014 r., 06 grudnia 2016 r., i 30 maja 2017 r., w łącznej kwocie 668,64 zł (4 x 200 km x 0,8358 zł). Sąd nie uwzględnił zaś wydatków jakie miały zostać poniesione na dojazd na dwie rozprawy, które zostały odwołane (23 maja 2016 r. i 15 września 2016 r.). Pełnomocnik bowiem nie wykazał, aby w rzeczywistości w tych dniach odległości te pokonał. Nadto Sąd nie uwzględnił wydatku na dojazd na odwołaną rozprawę w dniu 31 marca 2016 r. Pełnomocnik pozwanych w dniu 30 marca 2016 r. został bowiem telefonicznie poinformowany o jej odwołaniu (k. 407). Ostatecznie zatem tytułem wydatków związanych z dojazdami na rozprawy uwzględniono kwotę: 992,93 zł (324,29 zł + 668,64 zł). Łącznie tytułem zwrotu kosztów procesu zasądzono więc kwotę 4.592,93 zł (3.600 zł + 992,93 zł).

/-/ K. Szmytke